

Tatuaż, który spędza sen z powiek

Data publikacji: 11.06.2011 9:55

□

Farby do malowania twarzy to idealny pomysł na dziecięce garden party, rodzinny festyn, czy zabawę w przedszkolu. Jednym słowem ten element bardzo urozmaica każdą zabawę naszych milusińskich, jednak uwaga... i tutaj należy zachować ostrożność.

W związku z zasygnalizowaniem przez Głównego Inspektora Sanitarnego, możliwości wystąpienia problemów zdrowotnych, będących następstwem wykonywania tzw. "nie trwałe tatuażu" przy zastosowaniu nieodpowiednich preparatów szkoły i przedszkola zostały powiadomione o konieczności zwrócenia uwagi na skład produktów (farbki, kredki) używanych w trakcie różnych imprez okolicznościowych do malowania dzieci.

- Preparaty typu "black henna", służące do wykonywania "nie trwałe tatuażu" mogą zawierać p-fenylenodiaminę (PPD), związek chemiczny dozwolony do stosowania wyłącznie w preparatach do farbowania włosów. Nie jest on natomiast dozwolony w wyrobach do malowania skóry - wyjaśnia Teresa Wałga powiatowy inspektor sanitarny w Cieszynie.

Wykonanie tatuażu preparatem zawierającym wymieniony składnik, może być powodem wystąpienia: zaczerwienienia, wysypki, świądu, a nawet reakcji skórnych powodujących trwałe blizny lub przebarwienia.

Od kilku lat wakacyjny tatuaż z henny jest coraz bardziej rozpowszechniony wśród dzieci i nastolatków. Tatuaż czasowy bywa nazywany także bezpiecznym, co nie do końca jest niestety prawdziwe. Zarówno naturalna, jak i sztuczna henna może wywoływać różnego rodzaju niepożądane zmiany skórne. Uwaga - taka pamiątka z wakacji może nas zdobić długo. Szczególnie ostrożni powinni być alergicy.

„...Zdecydowanie odradzam robienie takich eksperymentów na skórze w przypadkowym stoisku nadmorskim, zrobiłam dziecku taką przyjemność i teraz nie śpię po nocach, bo z dnia na dzień nóżka wygląda coraz gorzej, a do tego upiornie swędzi i piecze, a na miejsce wzoru pojawia się okropna rana i blizna, wybieram się z nim do dermatologa, szkoda że wcześniej nie zajrzałam do internetu na pewno nie zrobiłabym mu tego...”

„... Dokładnie 10 dni po tym jak tatuaż przestał być widoczny na jego miejscu pokazało się zaczerwienienie i krosty mocno swędzące i nie wyglądają one na lekkie podrażnienie. Udaję się z tym jak najszybciej do lekarza...” - czytamy na internetowych forach